

# DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY

№ 179.

Płock, Wtorek, dnia 5 Sierpnia 1924 r.

Rok 3.

**GENA PRENUMERATY:**  
 Prenumerata miesięcznie 2 złp. Z odnośzeniem do domu  
 10% drożej — Na prowincji 3 złp.  
 Zagranicą miesięcznie 50 % drożej.  
 Numer zwykły w Płocku kosztuje 12 groszy.  
 Konto w P. K. O. — 61990.

**„DZIENNIK PŁOCKI”**  
 Wskazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt  
 Rękopisów redakcja nie zwraca  
 Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegijska № 8.  
 Adres dla Japana Płock — „Dziennik”. № Telefon 168  
 Administracja otwarta od 10—2 i od 3—6 Redakcja od 11—2.  
 Redaktor przyjmuje codziennie od g. 4—5 po poł

**CENY OGŁOSZEŃ:**  
 Za wiersz milimetry lub jego miejsce:  
 Nadesłane przed tekstem 1 str. 40 gr. Nekrologi . . . 15 gr.  
 w tekście 2 i 3 str. 35 gr. Zwykle . . . 10 gr.  
 za tekstem . . . 4 str. 20 gr. Drobne za wyraz 8 gr.  
 Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Naj-  
 mniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele (bilanse) o 50 proc. drożej.  
 Zagraniczne o 100 procent drożej. Za dział ogłoszeń i ewentualne w nim  
 pomyłki Wydawnictwo nie odpowiada i drugi raz ogłoszeń nie  
 przedrukowuje.  
 Od cen powyższych żadnych rabatów nikomu nie udziela się.

## Tęsknota do czynu!

(W obliczu rocznicy sierpniowej).

**MOTTO:** Mickiewicz kazał nam  
 się modlić o wielką  
 wojnę.

Z przedziwnych pierwiastków zło-  
 żona dusza polska, przy całej swej  
 prostocie, szczerości i serdeczności  
 pozostanie poniekąd dla psychologów  
 wieczną zagadką,

żywą tajemnicą.

Drzemią w niej ukryte siły i po-  
 tęgi, które od czasu do czasu dają  
 nazwinażnaczyć o sobie,

demonstrując się publicznie.

I właśnie te nieobliczalne na oko  
 możliwości, krzepiły nas nadzieją  
 w czasie wiekowej niewoli, a obec-  
 nie głoszą wyraźnie o świetlanej przy-  
 szłości, w jaką, pomimo przeszkód  
 i przeciwności, dąży wolny już na-  
 prawdę

„Naród Polski.

Ale postarajmy się o fakty, któ-  
 reby to dosadnie potwierdzić mogły.

A więc w momencie największe-  
 go rozkwitu Polski, jako potęgi mo-  
 carstwowej, zjawia się wieszcz duch  
 księdza Piotra Skargi, który

wytyka wady, napomina,  
 wreszcie grozi.

Przy pierwszym rozbiórce, wtedy  
 gdy zdaje się, że upodlenie, strach  
 i przekupstwo przeszły wszelkie gra-  
 nice duchowej nędzy ludzkiej

Reytan śmiało protestuje

i zostawia potomnym pomnik wiel-  
 kiego umiłowania Ojczyzny i Wol-  
 ności.

A dalej Konfederaci Barscy, ks.  
 Marek, Kazimierz Pułaski, dalej Koś-  
 ciuszko, Kiliński, Sierakowski, Książ-  
 że Józef Poniatowski, Henryk Da-  
 browski, Legjony, Rok 1831-szy, Rok  
 1863-ci i wreszcie Rok 1905 ty, kie-  
 dy to już najszerze, najnowsze war-  
 stwy społeczeństwa rzuciły się do  
 walki z przemocą obcą i caratem.  
 I w nich spotykamy ten sam objaw  
 możności wydobycia z duszy swej

przedziwnych mocy,

które nie dadzą się inaczej nazwać,  
 jak wielką tęsknotą do czynu. Do  
 czynu bowiem wzywali wszyscy Ci  
 wielcy duchem rodacy nasi.

Dopiero też na tem tle i w tem  
 ujęciu zrozumieliśmy stają się idee  
 zbrojnego dobywania Polski, czy to  
 przez tworzenie Legjonów Józefa Pi-  
 lsudskiego w 1914 roku, czy korpusu  
 gen. Muśnickiego w Bobrujsku, czy  
 armji Józefa Hallera we Francji, czy  
 też innych na Murmanie, w Odessie  
 i na Syberji. Aż wreszcie

sen

staje się jawą; marzenia ojców i dza-  
 dów iszczą się w całej nieomal pełni.  
 Przed zdumionym światem uka-  
 zuje swe wspaniałe, choć zbolale  
 oblicze

Polonia Restituta.

Drzemiąca w nas tęsknota do  
 czynu, zda się, już teraz znajdzie  
 swe ujście. I rzeczywiście, widzimy,  
 jak zaprzęga ona do wielkich wysił-  
 ków cały Naród w 1920 r. przy od-  
 parciu

najazdu bolszewickiego,

a potem pod koniec 1923 r. do  
 naprawy Skarbu.

I odtąd, miejmy nadzieję, że  
 czyn stanie się wykładnikiem wszyst-  
 kich naszych myśli i dążeń, gdyż  
 ujawnia się to w sferach, które do-

tychczas abnegowały c z y n realny,  
 twórczy.

List posła Thugutta, do swego  
 stronnictwa, a ściślej mówiąc, do po-  
 śła Poniatowskiego, może i powinien  
 być wzięty pod adresem całego spo-  
 łeczeństwa polskiego.

**Mamy Ojczyznę wolną, ale nie  
 umocnioną i nie uporządkowaną.**

Czyż wobec tego może być mo-  
 wa i miejsce na swary partyjne i par-  
 tyjne animozje? Czyż nie czas bu-  
 dować i tworzyć z tego, co posiada-  
 my, aby tylko tworzyć realnie?

Tęsknotę do czynu winniśmy za-  
 spokojić samym twórczym czy-  
 nem, jeżeli nie jesteśmy tylko partyj-  
 nikami, ale obywatelami wolnej i nie-  
 podległej Polski Odrodzonej. Stąd  
 każdy z nas winien oddać swe siły,  
 myśli i wiedzę na ołtarz dobra po-  
 wszechnego, a całość zapewne zło-  
 ży się pomyślniej niż dotychczas i to  
 zarówno w odniesieniu do kraju, jak  
 do każdego miasta i siola a nawet  
 do spraw osobistego powodzenia każ-  
 dego z nas.

Konstanty Bolesła-Modliński.

## Hej, na podbój szlaków powietrznych!

W Warszawie powstało T-stwo Lotnicze. — Ma ono na celu  
 rozwój lotnictwa cywilnego. — Czy u nas w Płockiem nikt nie  
 zorganizuje linii napowietrznej?

Od świeżo zorganizowanego  
 w Warszawie Tow. Lotniczego otrzy-  
 maliśmy odezwę, którą poniżej przy-  
 taczamy:

Pięć lat upłynęło od chwili uzy-  
 skania niepodległości Polski, pięć  
 lat wyteżonej pracy, wysiłków i po-  
 święceń ku ugruntowaniu naszego  
 niezależnego bytu. Wojna, a zatem  
 niedomagania gospodarczo finanso-  
 we, nie pozwoliły rozwinąć całkowi-  
 tej energii społeczeństwa ku zdoby-  
 ciu samowystarczalności przemysło-  
 wej, która ze względów geograficz-  
 nych i politycznych jest jedynie wska-  
 zany czynnikiem zabezpieczenia  
 i obrony własnych granic przed po-  
 nownym najazdem niespokojnych są-  
 siadów, jakimi jesteśmy zewsząd  
 otoczeni.

W czynniku tym najważniejszą  
 rolę odgrywa dziś lotnictwo. We  
 wszystkich państwach, nawet więcej  
 uprzemysłowionych niż Polska, zwró-  
 cono szczególną uwagę na rozbudo-  
 wę przemysłu lotniczego, wyszkole-  
 nie pilotów, organizację portów i po-  
 wietrznych dróg komunikacyjnych.

**Na szarym końcu pozostała tylko  
 Polska!**

Dziś nadszedł już czas, by po  
 pięciu latach, dokonać przeglądu  
 i obrachunku sił własnych!

Rachunek ten wypada dla nas fa-

talnie. I musimy to sobie głośno  
 i po męsku powiedzieć, że lotnictwa  
 w Polsce jeszcze niema!

Cały nasz pięcioletni bilans — to  
 niespotykany nigdzie odsetek ka-  
 tastrof

i następujący po nich, a usypiający  
 czujność społeczeństwa, szereg za-  
 pewnień, że będzie lepiej!

Jedna i niedomagająca fabryka  
 płatowców w ruchu, trzy inne w nie-  
 skończonej perspektywie. Brak no-  
 woczesnych płatowców i ostatnich  
 urządzeń technicznych, kadr pilotów  
 i obsługi i, po za dwoma liniami ko-  
 munikacyjnymi, stworzonymi nie  
 przez nas samych,

**ani jednego płatowca cywilnego  
 w powietrzu,**

ani jednej cywilnej szkoły, ani jed-  
 nej instytucji dla doświadczonych aeo-  
 dynamicznych i konstrukcyjnych,  
 wreszcie, ani jednego aparatu pol-  
 skiej konstrukcji! Jest to stan nasze-  
 go posiadania lotniczego po pięciu  
 latach, niezależnego bytu wielkiego  
 narodu!

Gospodarka dotychczasowa nie  
 prowadzi do wytworzenia mocnej  
 podstawy dla przemysłu lotniczego  
 krajowego. Kupujemy coraz to no-  
 wych typów samolotów zagranicą dla  
 potrzeb wojska, nie wytworzy siły

potężnej i niezależnej dla armji! Sil-  
 na i niezależna flota powietrzna Pol-  
 ski może powstać tylko

**przez mobilizację całego narodu,**

przez rozwój lotnictwa cywilnego  
 w czasie pokoju, gdyż lotnictwo  
 wojskowe jest tylko wykładnikiem  
 potęgi lotnictwa cywilnego.

Dlatego musimy obudzić czujność  
 społeczeństwa, by poznało smutną  
 prawdę i żeby natychmiast, bez chwili  
 zwłoki, siłą swej energii, ruszyło

**na podbój szlaków powietrznych,**

budując porty lotnicze, szkoły pilota-  
 żu, kształcąc konstruktorów i mecha-  
 ników, wytwarzając płatowce polskie,  
 zakładając linie komunikacyjne we-  
 wnętrzne i zewnętrzne, popierając  
 sport i turystykę powietrzną oraz  
 wszystko to, co może przyczynić się  
 do stworzenia

**wielkiego narodowego lotnictwa  
 cywilnego;**

które podczas dni grozy wojennej,  
 mogłoby na podobieństwo skrzydła-  
 tej husarii, loskotem swych motorów,  
 tysiącami stalowych gardzieli karabi-  
 nów maszynowych i bomb odpędzić  
 od rubieży Rzeczypospolitej chci-  
 wych cudzego mienia najeźdźców!  
 Niech cały naród weźmie w tem  
 udział! Niech każdy obywatel i oby-  
 watelka, bez względu na przekonania  
 polityczne, staną się członkami  
 jakiegokolwiek stowarzyszenia lotni-  
 czego, niech nie będzie Polaka ani  
 Polki, którzyby nie posiadali znaczka  
 lotniczego, jako widomego dowodu  
 popierania idei

**Wielkiej Powietrznej Floty Cywil-  
 nej Polski!**

Niech społeczeństwo napiętnuje  
 obojętnych jako dezertów z pod  
 Wielkiego i Ojczystego Znak!

W tym celu, to jest dla bezpo-  
 średniego wytworzenia i zrealizowa-  
 nia narodowej służby powietrznej,  
 powstało

Towarzystwo Lotnicze,

składające się przeważnie z pilotów  
 i konstruktorów Lotnictwa, które na-  
 tychmiast przysąpiło do konkretnej  
 działalności, przez powołanie do ży-  
 cia szkoły pilotów dla wszystkich,  
 używając najlepszych nowoczesnych  
 i niezawodnych samolotów jakoteż  
 i metod szkolenia, otwierając czy-  
 telnie pism fachowych całego świata,  
 wydając bogaty w treść własny  
 organ i t. p.

Towarzystwo Lotnicze przyjęło za  
 zasadę

**popieranie wszystkich usiłowań,**

tak jednostek jakoteż i grup stowa-  
 rzyszonych i współpracę z nimi, lecz  
 bezwzględnie stać będzie tylko na  
 straży rozwoju lotnictwa, zwalczając  
 i piętnując wobec społeczeństwa  
 szkodników, którzy zechcieli by fry-

# SOWIECKI NAPAD NA STOLPCE!

Szczegóły podano  
 w depeszach na stronie  
 2-iej dzisiejszego numeru.

marczyć bezpieczeństwem kraju, lub lekceważyć życie ludzkie.

Towarzystwo Lotnicze domagać się będzie, by na czele lotnictwa stanęły wybitne i odpowiedzialne jednostki,

znane na polu lotniczym,

narodowości polskiej, by zaprzestano chaotycznego sprawowania samolotów niewyprobowanej dobroci, by nie zmuszano fabrykantów krajowych do produkowania takich aparatów, przeciwko którym sami fakrykanci zakładają formalny protest, jako przeciw samolotom bezwartościowym!

Towarzystwo Lotnicze żądać będzie

**ścisłej kontroli umów z dostawcami** zwałczając będzie niewytłomaczony sabotaż tak lotnictwa jak i skarbu narodowego. Tym, nie przepuścimy niczego, coby ich mogło wydać w ręce prawa Inb opinii publicznej, nie szczędząc przytem nikogo!

Wreszcie przebudzać będziemy nasze miarodajne czynniki z ustawicznej śpiączki

dla stworzenia życia lotniczego w imię pewności jutra i postępu wielkiego i kulturalnego narodu!

W imieniu Zarządu T-wa Lotniczego

*Czesław Zbierański,*  
konstr. lotniczy.

*Stefan Doroszewski,* pilot.

*Kazimierz Kazimierzczuk,* pilot.

*Paweł Richter,* pilot.

Dla osób interesujących się u nas sprawami lotnictwa wogóle, a lotnictwa cywilnego w szczególności, podajemy tymczasowy adres T-stwa Lotniczego: Złota № 64, Warszawa. Czytelnia pism otwarta od 5—8 p.p. Sekretariat od 10—3 p.p. i od 5—8 wieczorem.

## DEPESE.

### Z giełdy warszawskiej.

WARSZAWA, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Na wczorajszej giełdzie tendencja walut i dewiz zagranicznych pozostała utrzymana bez zmiany.

Dla franków i funtów usposobienie było mocniejsze.

Za funty szterlingów płacono 23.13; za 100 fr. szwajc. — 97.76; za 100 fr. franc. — 27.47.

Dla akcji usposobienie bardzo mocne.

Odczuwać się daje brak materiału. Listami zastawnymi obracano żywo przy tendencji mocnej.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedwojenne 31. Za 100 rb. zł. płacono 268 zł.

Sytuacja na giełdzie zbożowo-towarowej uważana jest za bardzo poważną. Za jęczmień browarny płacono 16.75; za żyto z poprzednich zbiorów żądano 14 za tegoroczne żyto 13.50. Jednakże ceny te wszystkie należy brać tylko teoretycznie, gdyż było brak kupujących. Nie dokonano żadnej tranzakcji, gdyż kupujący wycofali się w ostatniej chwili, licząc, że pod koniec tygodnia będą mogli nabywać zboże po cenach znacznie niższych.

### Wielka katastrofa samochodowa.

ZAKOPANE, d. 5.8 (Tel. własny „Dz. Pl.”). Na drodze ze Starego Sącza do Szczawnicy wydarzył się okropny wypadek samochodowy. Mianowicie w autobusie wiozącym wycieczkowiczów nastąpiła eksplozja benzyny.

Wśród pasażerów wynikła panika. Grozę położenia powiększyło jeszcze to, że wyjście z autobusu było tylko jedno i to koło szofara.

Kilka osób uległo poważnym poranieniom i poparzeniom.

### Napad bandycki na pociąg

KRAKÓW, d. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Członkowie bandy słynnego Panisa wraz z członkami bandy Kosiera dokonali napadu na pociąg idący z Krakowa do Chyrowa.

Dostawczy się na pociąg zabili onl nadkonduktora prowadzącego pociąg, a potem sterroryzowali

podróżnych ograbili ich doszczętnie i użli bezkarnie.

### Rozbicie pociągu w Warszawie.

50 osób lżej i ciężiej rannych.

WARSZAWA, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Wczoraj na dworcu Wschodnim o g. 6 m. 50 zdarzyła się straszna katastrofa kolejowa. Mianowicie gdy pociąg pasażerski szedł do Siedlec, starała się przed nim przejechać lokomotywa manewrująca. Jednakże manewr ten się nie udał i pomimo hamowania pociągu osobowego ten ostatni wpadł całą siłą pary na manewrującą lokomotywę.

Skutki zderzenia były okropne. Obiedwie lokomotywy legły w gruzach wśród świstów uciekającej pary.

Z pod gruzów dobywały się jęki ciężko i lżej poranionych. Wśród publiczności jadącej powstała ogromna panika.

Gdy przyszła pomoc wydobyto z pod zwalisk kilkanaście osób ciężko rannych i około 50 lżej rannych.

Przyczyną katastrofy była źle nastawiona zwrotnica. Władze aresztowały zwrotniczych Daniela Kalisza i Michała Zopolskiego.

### Groźba powodzi minęła.

KRAKÓW, 5.8, (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Groźba powodzi minęła. O 12 dni stała przybierająca znacznie woda na Wiśle zaczyna lekko opadać.

Połączenie drogowe między Nowym Targiem a Zakopanem w dalszym ciągu zerwane.

### Ś. p. Franciszek Nowodworski.

WARSZAWA, dn. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Dnia 3 b. m. zmarł znany prawnik i polityk polski św. Franciszek Nowodworski, b. prezes Sądu Najwyższego.

Zmarły był wiernym synem Ziemi Płockiej.

Początkowo nauki odbierał w szkołach płockich, wyższe wykształcenie zakończył w Warszawie.

Przez ciąg 65 lat swego żywota pełnił chwałebnie długą i znużającą służbę prawnika polskiego i polskiego polityka.

Był czas dłuższy prezesem Sądu Najwyższego i osłonkiem Komisji Kodyfikacyjnej.

## BANDY TROCKIEGO RABUJĄ KRESY.

### Trzeszczą karabiny maszynowe na ulicach Stołpców.

W Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie światła płoną w oknach — to radzą nasi ministrowie, a naród czeka na decyzję! — Choćby z kijami, a pójdziemy na nich, aby nauczyć poszanowania granic Polski tych sow-bandytów.

### Komunikat oficjalny.

WARSZAWA, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Wydano tutaj komunikat oficjalny treści następującej:

Min. Spraw Wewn. otrzymało wczoraj z Województwa Nowogrodzkiego wieści o niesłychanie zuchwałym napadzie band dywersyjnych na miasto Stołpce.

Według sprawozdania przebieg zajścia był następujący:

Dnia 4 sierpnia o g. 1-ej w nocy duży oddział dywersyjny w sile 100 ludzi dokonał napadu na Stołpce, posługując się karabinami maszynowymi, karabinami ręcznymi i granatami.

Napastnicy zaatakowali starostwo, komendę policji państwowej, posterunek policji miejskiej, stację kolejową, urząd pocztowo-telegraficzny i kasę skarbową oraz szereg prywatnych mieszkań.

Ataki na Starostwo, Kasę skarbową i Komendę Policji odparte zostały z trudem przez urzędników i policjantów.

Natomiast urząd pocztowo-telegraficzny został rozbity i zrabowany. Lokal policji miejskiej jest zdemolo-

### Z pobytu Prezydenta Rzplitej w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, dn. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Na bankiecie, wydanym przez miasto Bydgoszcz na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej przemawiał burmistrz miasta Bydgoszczy p. Sliwiński.

W odpowiedzi zabrał głos Pan Prezydent Wojciechowski, który wywał do czujnej baczności na Kresach Zachodnich.

Po bankiecie Prezydent odwiedził koszary 59 pułku piechoty i 8 pułku strzelców konnych.

Był także obecny na posiedzeniu Przemysłowo-Handlowej Izby Bydgoskiej.

### Zgon Józefa Conrad-Korzeniowskiego.

LONDYN, dn. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Wczoraj zmarł w willi swej położonej w okolicach Centerbury Joseph Conrad-Korzeniowski w wieku lat 67.

Z trójki wielkich twórców literatury świata: Józefa Conrada-Korzeniowskiego, Rudyarda Kiplinga i Kouta Hamsuna pierwszy przeniósł się do wieczności polak rodem, a duchem swej twórczości wielki syn całej Ludzkości.

### Sytuacja na Górnym Śląsku.

KATOWICE, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). W tych dniach Katowice miały sposobność gościć dwóch posłów komunistycznych Łańcuckiego i Królikowskiego z całym sztabem komunistycznym z Warszawy.

Odwiedzili oni Hutę Królewską i Zależ, aby wyzyskać dla swych celów agitacyjnych sytuację strajkową.

Działalność tych panów sparaliżowała akcja posła Kotta, który porozumiał się z rządem w Warszawie o wysłanie specjalnej delegacji rządowej celem przeprowadzenia likwidacji strajku.

KATOWICE, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Wczoraj zauważyć się dała wyraźna tendencja wśród robotników do szybkiej likwidacji strajku.

KATOWICE, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Organizacje urzędnicze wystąpiły z odezwą do rządu, w której proszą o wszczęcie akcji, zmierzającej do likwidacji strajku.

odebrane fury ze zrabowanymi rzeczami i 6 koni. Pościg trwa w dalszym ciągu.

### Wrażenie w Warszawie.

WARSZAWA, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Po otrzymaniu pierwszych sprawozdań z napadu na Stołpce pan Minister Spraw Wewnętrznych który zastępuje nieobecnego w stolicy Premiera, zwołał wczoraj na godzinę pierwszą w nocy posiedzenie Komitetu politycznego Rady Ministrów.

Do tego czasu napływają dalsze szczegóły o napadzie.

Prasa warszawska bez względu na odcienia pońwiewca wiele miejsca zuchwałemu napadowi i z oburzeniem wyraża się o niesłychanej bezczelności sowieków.

### Dalsze szczegóły.

WARSZAWA, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Dalsze szczegóły o napadzie na Stołpce głęszą: natychmiastowy pościg wszedł w stosunek z wycofującą się ku granicy bandą dywersyjną. W pościgu tym został ranny jeden z ułanów. Dotychczas udało się odebrać sowieckim bandytom 2 karabiny maszynowe, 5 ręcznych i 13 granatów.

STOŁPCE, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Uchodzący oddział dywersyjny rozdzielił się na cztery plutony, z których pierwszy sdążył już przejść granicę sowiecką pod Kołosowem, gdzie placówki sowieckie przyjęły pościg polski gęstym ogniem karabinowym. Los pozostałych plutonów nie jest jeszcze wiadomy.

Ujęci uczestnicy bandy, przysniali się że należą do oddziałów dywersyjnych organizowanych na terytorjum sowieckim.

### Akcja dyplomatyczna.

WARSZAWA, 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Natychmiast po nadejściu do Warszawy wiadomości Min. Spraw Wewnętrznych porozumiano się telefonicznie z panem premierem Grabskim, który bawi obecnie w Małopolsce Wschodniej.

Natychmiast też minister Spraw Wewnętrznych wysłał depeszę do pana Wojewody Nowogrodzkiego Raczkiewicza, aby osobiście na miejscu zbadał wszystkie szczegóły i okoliczności, które towarzyszyły napadowi.

Wysłano też z Warszawy komisję złożoną z wyższych funkcjonariuszów policji państwowej i rzeczoznawców. Postanowiono natychmiast stanowczo zaprotestować w poselstwie S.F.R.R. w Warszawie.

W Związku z tem Minister Spraw Zagranicznych już wysłał ostrą notę do Rządu Sowieckiego w Moskwie.

### Ułoża chorego Min. Wojny.

WARSZAWA, dn. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Po raz drugi zwołany Komitet Polityczny Rady Ministrów udał się do łoża chorego Ministra wojny generała Sikorskiego i tam prowadził wyczerpujące obrady nad położeniem wywołanem zuchwałym napadem na Stołpce. Wynikiem tych narad będzie szereg stanowczych kroków wewnątrz-administracyjnych w całym państwie, a pozatem sprawa napadu skierowana zostanie na drogę dyplomatyczną.

## Z całego świata.

### Konferencja Londyńska.

LONDYN, d. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”) Mac Donald, Herriot, Hymans Stefani i amerykański delegat na konferencji w Londynie Kellog ustalili wczoraj przebieg drugiej fazy konferencji.

Mocą tej decyzji delegaci Niemiec zostali zawezwani natychmiast do udziału w plenarnych posiedzeniach konferencji. Pierwsze z tych posiedzeń odbędzie się dziś w południe.

LONDYN, d. 5.8 (Tel. wł. „Dz. Pl.”). Na dzisiejszym posiedzeniu Mac Donalda z Herriotem ten ostatni oświadczył, że nie zniósłby aby delegacja niemiecka miała skorzystać z zaproszenia na konferencję i podnieść kwestję sprawców wojny.

Delegacja niemiecka naraziła by się mocno na ustną replikę obf. tą w konsekwencję.

Mac Donald zopewnił Herriota, że nie ma żadnych obaw, aby Niemców dopuścić do podobnych wystąpień. nie mających nic wspólnego z naradami nad urzeczywistnieniem i wprowadzeniem w życie planu Davesa.

**W poszukiwaniu ciała Matteotiego.**

RZZM, d. 5. VIII. (Tel. wł. „Dz. Pł.”) Władze nakazały ekshumację pewnych zwłok na cmentarzu, miejscowym, co do których istnieje pytanie czy nie są one zwłokami socjalistycznego deputowanego, Matteotiego. Także dokonano ekshumacji zwłok innych zmarłych o których sądzono, że są zwłokami Matteotiego. Wszystkie atoli wyniki tych ekshumacji okazały się negatywne.

**Umowa sowiecko-angielska zawarta!**

LONDYN, d. 5. 8. (Tel. wł. Dz. Pł.) Prasa angielska podaje, że pomiędzy rządem angielskim, a rządem sowieckim zawarto wczoraj bardzo ważny układ ekonomiczny i finansowy.

Mocą tego układu sowieci zobowiązały się wypłacić rządowi Wielkiej Brytanii 28 milionów funtów szterlingów, z ogólnej sumy 160 milionów funtów szterlingów, jakie dawne rządy rosyjskie były winne rządowi angielskiemu.

**Z chwili na chwilę.**

**Szlachetno—rdzawy.**

Od kolebki nieledwie przyzwyczailiśmy się uważać za sztandar polski—sztańdar biało-czerwony, gdyż godłem państwa jest Orzeł Biały na czerwonym polu. w swoim czasie jednak władze w swych okólnikach kolor czerwony przemianowały na szlachetno—rdzawy.

Podziwiać należy szczyt manji biurokratycznej, która aby móc pisać i pisać okólniki — wymyśla wciąż nowe terminy.

Kiedy woje Szli na boje W zaranie dziejowe — Krwią z pod stali Malowali Chorągwie Piastowe!

W innej erze, Gdy rycerze Szli na bój z krzyżaki Krwią niemiecką, Krwią zdradziecką Krwili swe znaki!

Z tatarzyńcem Czy turczyńcem W bitewnym rozgwarze, Jak krwi chmura, Tkwi purpura Na polskim sztandarze!

W powstań dobie, Wspomnij sobie Tę chorągiew laszą Toć czerwona Cała ona Krwią „naszą i waszą”.

Dziś statyśc Chłodni, czyści Mieszczą wśród rozprawy Na sztandarze Z białym w parze Co?... szlachetno - rdzawy? Piór, za katy, Biurokraty Rdza nie zjada, tuszę, Lecz skostniały, Zardzewiały Biurokrackie dusze!

Co?... Orłętom, Pahlętom, Lwowa dzieciom w górze Rdza ma świecić? Chwałę niecić W niebieskim lazurze?! Piłsudczykom, Hallerczykom, Czy tym od Dowbora, Sybirczykom, Murmańczykom?... Na rdzę też nie pora!!!

**Zagadnienie na czasie.**

**Nigdy nie pracował..**

W sobotę ub. w pewnym sklepie płockim myto wystawę. Wtem podchodzi żebak w wieku lat 45 i prosi o jałmużnę. Myjący wystawę zaproponował mu machinalnie pomoc przy myciu, na co ów żebak odpowiedział, że gnając się:

— „Panie! jam nigdy nie pracował.. lecz tu urwał... „ja myć okna się boję, żebym go nie stłukł” i poszedł czempredzej, nie czekając na datkę.

Wobec powyższego zachodzi pytanie: czy nie należałoby sobotnim falangom żebaków, którzy są jeszcze w wieku zdolnym do pracy, ofiarowywać za datki jakichś drobnych zajęć? Sądzić wypada, że gdyby tak wszyscy postępowali ze zdrowymi żebakami jak wyżej wspomniano, proponując im lekkie krótkotrwałe zajęcia, pozbylibyśmy się tej istnej plagi. bo nie czekając na datki, prędko by się oddalali, starając się szukać dla siebie jakiegokolwiek trwalszej pracy lub naiwnych, o których chwala Bogu, coraz trudniej na świecie! (X).

**Echa Płockie.**

**KALENDARZYK.**

Wschód słońca g. 4 m. 27 Zachód 7. 43. Wtorek dnia 5 sierpnia 1924 r. Kal. rzym.-kat. NMP. Snieżnej jutro — Przemien. Pańskiej. Kal. słow. Stanisław św. jutro Chlebostaw.

**Płockie Towarzystwo Naukowe.**

Rynek Kanoniczny. Muzeum otwarte w niedziele i piątki od 11-ej do 1-ej. Biblioteka Towarzystwa otwarta we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej po południu.

**STAN WODY.**

Biuletyn Zarządu Dróg Wodnych w Płocku, o stanie wody na rz. Wiśle i dopływach.

Wisła.	
Kraków 5.8	+ 39 ub. 54 cm.
Zawichost 5.8	+ 328 pb. 30 cm.
Warszawa 5.8	+ 155 pb. 20 cm.
Płock 5.8	+ 69 ub. 3 cm.
Bug.	
Wyszków 2.8	— 17 bez. zm.
Narew	
Pułtusk 2.8	+ 12 pb. 1 cm.

**Dyżur nocny w aptekach**

Dziś nocny dyżur apteki Włodkowskiego, apteka czynna od 7 wieczór do 9 rano.

**Z gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku.** Proseni jesteśmy o znaczenie, że zapisy jak od dawnych, tak i od nowo przyjętych uczniów przyjmuje kancelarja, począwszy od 20 sierpnia b. r.

Zapisy od wstępujących do kl. I należy składać nie później jak do 27 sierpnia.

Uczniowie gimnazjum winni przy wpisie okazać cenzurę ostatnią i matrykulę.

**Otwarcie kursu metodyczno-pedagogicznego w Płocku.** W zeszłej nastąpiło otwarcie kursu metodyczno-pedagogicznego w mieście naszym. O g. 9 i pół rano w kościele parafialnym ks. prałat dr. Figielski, jako katecheta kursu—odprawił na intencję tej zbrojnej pracy solenną Mszę św., po której w stosownym przemówieniu życzył zbranym uczestnikom powodzenia w ich usiłowaniach nad pogłębieniem i rozszerzeniem swych wiadomości zawodowych.

Następnie uczestnicy kursu w liczbie z górą 100 osób zgromadzili się w lokalu 7 mio klasowej szkoły żeńskiej powszechnej przy ul. Dobrzyńskiej.

Otwarcia kursu dokonał tutaj kierownik tegoż, p. insp. szkolny Zawadzki, który w ciepłych słowach wyraził serdeczne życzenia, aby praca wydała plon stokratny zarówno dla uczestników jak i całego szkolnictwa krajowego powszechnego. Po południu rozpoczęły się odradu repetycje wstępne. Na kursie, jak się dowiadujemy, wykladać będą: p. ins. Zawadzki, ks. prałat Figielski, p. dr. R. Tajfert, p. Dorobek i p. Lech z Łowicza. Wśród zgromadzonych uczestników kursu daje się

zauważyć prawdziwy zapal do rozszerzenia swych wiadomości zawodowych.

**Skup srebra.** Od dnia 30 go ub. m. oddziały Banku Polskiego płać za 1 gram srebra 10.4 gr., zaś za monety ceny następujące: za 1 rubel srebrny 1.87 zł., za 1 mk. niemiecką 0.52 zł., za 1 koronę austriacką próby 835, 0.43 zł., za 5 koron austriackich próby 900, 2.24 zł.

Ceny powyższe płacone są jedynie za monety niestarte, wykazujące pełną wagę. Przy kupnie monet startych lub uszkodzonych następuje odpowiednie obniżenie cen.

**O żywszą naprawę mostu płockiego.** Uszkodzony poważnie przez wielką wiosenną powódź tegoroczną most płocki, a zwłaszcza jego isbice są obecnie w naprawie. Jednakże naprawa ta skutkiem zapewne podniesienia się poziomu wody w Wiśle postępuje bardzo powoli—to też z ust troskliwych obywateli odzywać się daje gorąca prośba do odnośnych władz o szybsze tempo reparacji, które bądź co bądź są dość poważne i na dłuższy czas zakrojone.

**Czyby tego nie dało się uniknąć?** Istnieje w mieście naszym zwyczaj bardzo sportowy, ale zato bardzo niebezpieczny. Oto w dni pogodne całe chmary młodzieży męskiej Powiśla czstują koło cegielni na przechodzące statki i w momencie, gdy te przejeżdżają—rzucają się do wody, aby zażyć wrażeń, jakich dostarczają im burzliwe fale, zwałwanione przez koła statków.

Na przybywających statkami do Płocka z Warszawy, taki tłum nagusów działa osobiwie, sprawiając wrażenie czeredy dzikich, którzy w krajach egzotycznych okrążają każdy wpływający do portu parowiec.

Wobec tego, że zabawa ta połączona jest i z narażeniem życia wyroszków, którzy nie zawsze są dobrymi pływakami, pożądanem byłoby, aby przyzwyczaić jakoś młodzież tę do kąpieli na miejscu, wyznaczonem w tym celu przez Magistrat m. Płocka na piaskach (koło szlachtuza).

**Jak rozpoznać fałszywe 5-złotówki?** Gdy weźmiemy do ręki prawdziwy banknot 5-złotowy i przy dobrem oświetleniu wpatrzmy się w język orła, który jest uwidoczniiony na odwrotnej stronie, to zauważymy łatwo, że język jest długi, wyciągnięty formnym esemfloresem i zawinięty do góry. Na fałszywych banknotach język jest krótki, ledwo widoczny i wcale niezagięty do góry. Są jeszcze inne różnice, lecz mniej uchwytnie, najłatwiej więc rozpoznać po języku.

**Ze Stow. właścicieli nieruchomości.** W niedzielę ubiegłą odbyło się zebranie walne członków Stow. właścicieli nieruchomości.

Na przewodniczącą powołano p. d-rów Macieszynę. Obrady, przydość licznie zebranem audytorjum zagał prezes Stow. p. Chrostowski, który dał obszernie sprawozdanie z niedawnego zjazdu właścicieli nieruchomości w Warszawie. Nad niektórymi kwestjami, wynikającymi ze sprawozdania, rozwinęła się dyskusja.

Następnie sekretarz Stow. p. Wasilewski referował sprawę uzyskania pożyczki długoterminowej z Banku Gospodarstwa Krajowego, na meliorację nieruchomości. Uchwalono podjąć odpowiednie starania w tym kierunku.

Sprawę nowej ustawy o ochronie lekarstw referował p. Betley, przy czem udzielał odpowiedni h wyjaśnień. Sprawa ta wywołała również pewną dyskusję.

Wreszcie obszernie referował sprawę ostatniej umowy z dozorcami domowemi p. Askanas. Umowa ta jak wiadomo, polega na 5-krotnem podwyższeniu dotychczasowej pensji — oraz na ściślem określeniu pewnych świadczeń dla dozorców.

Na zakończenie, obecni na sali przedstawiciele kupiectwa (Stow. kuoców polskich) wystąpili z wnioskiem połączenia Stowarzystwa, przez siebie reprezentowanego ze

Stowarzystwem właścicieli nieruchomości, celem podjęcia wspólnej akcji wyborczej, wobec nadchodzących wyborów do Rady Miejskiej.

Propozycja ta została jednogłośnie przyjęta. Podobne pertraktacje mają być również przeprowadzone i z Radą rzemieślniczą.

**„Dziecko Grzechu”.** Jak się dowiadujemy, od środy b. tygodnia kino „Nowości” wyświetlać będzie nowy obraz pod tytułem „Dziecko Grzechu”.

Obraz ten jest jedną z najwięcej reklamowanych sensacji sezonu.

**KOMUNIKATY.**

**Sprawozdanie kasowe Stacji Opieki niao dziecni w Płocku za Lipiec 1924 r, P R Z Y C H O D**

Saldo gotówki na 1 lipca	59.21
Subsydjum z P. A. K. p. D.	25.00
Ofiary: od inż. Kowalskiego	5.00
prof. Nollego z koncertu 8 VII	41.64
Związku Ziemiian	5.60
Z Komitetu „Chleb dla głodnych dzieci”	100.00
Ze sprzedaży porcyj mlecznych	173.00
Za wyprawki i ubranka	28.95
Za stłuczone butelki	3.45
<b>Razem</b>	<b>441.76</b>

**R O Z C H O D.**

Pobory personelu (6 osób)	168.00
Swiatlo i opał	34.59
Zakup mleka świeżego	101.70
Przybory medyczne	60.00
Różne wydatki drobne	25.75
<b>Razem</b>	<b>390.04</b>
Saldo gotówki ua 1-VIII	51.72
<b>Razem</b>	<b>441.76</b>

Przewodniczący Komisji hig.-lek.

**Z Polski i o Polsce.**

**Dziesięciolecie Legionów.** Uroczysty obchód dziesięciolecia powstania Legionów odbędzie się — jak doniosły komunikaty — w Lublinie.

**Opodatkowanie piwa.** W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszona została ustawa z dn. 12 czerwca r. b. o opodatkowaniu piwa.

Podatek od wyrobu piwa pobierany jest z góry:

a) w postaci opłaty zasadniczej w wysokości 40 zł. za wyrób 1500 hl. brzezki gorącej w chwili ukończenia warki i

b) w postaci opłaty dodatkowej w wysokości 40 zł. za wyrób każdych następných 1500 hl. brzezki gorącej, w chwili ukończenia warki.

Podatek spożywczy wynosi za każdy hl. piwa pełnego, wyrobionego w browarze w ciągu roku obrachunkowego; od pierwszych 2000 hl. 6 zł. od następnych 8000 hl. 6.3 zł. ponad 10.000 hl. 6.6 zł.

Piwo przywożone z zagranicy lub z Gdańska opłaca stawkę podatku 6.6 zł. od 1 hl.

Piwo, które pod kontrolą skarbową wywozi się zagranicę, wolne jest od podatku spożywczego.

Opodatkowanie to obowiązywać zacznie od 1 stycznia 1925 r.

**Pierwszy w Polsce pomnik Henryka Sienkiewicza.** W Kamieńcu Pomorskim, stanął pierwszy w Polsce pomnik Henryka Sienkiewicza.

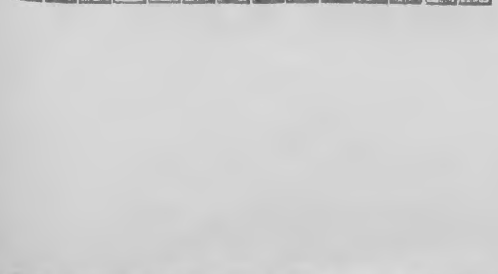
W niedzielę, d. 27 lipca, przy pięknej pogodzie, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika z udziałem organizacji miejscowych, obywateli okolicznych i właścian oraz „letników”.

**Wywóz zboża.** Transporty zboża polskiego za granicę idą na wielką skalę. W ostatnich dniach szereg firm polskich załadował 15 okrętów zboża w ilości 9500 ton, z przeważaniem głównie do Danji, Szwecji południowej i Finlandji. Załadowano 14 statków żyta i jednójczmienia.

**Nowy urząd telegraficzny.** W urzędzie pocztowym w Opatowie (pow. Pińczów) Węgierska Góra, pow. Żywiecki zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

**Złot Sokołów na Górnym Śląsku.** W tych dniach w Katowicach odbywał się olbrzymi zlot Sokołów, który udał się znakomicie.

Kamo.



**Księgarnia**  
Ziemi Mazowieckiej  
Płock, Kolegjalna 8, telefon 123,  
Gmach Hotelu Polskiego.

Przypomina Szanownym Odbiorcom swoim, że czas największy  
na pisma i gazety warszawskie oraz  
„DZIENNIK PŁOCKI”  
na miesiąc **SIERPIEŃ**.  
Zalegającym w opłacie, prenumerata będzie wstrzymana. (R)

## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Obowiązujący od dnia 1-go czerwca 1924 roku.

Rozkład jazdy pociągu eksploatacyjnego osobowo-towarowego na linii **Kutno-Płock**, od dnia 28 czerwca 1924 r.  
Na linii Kutno — Płock-Radziwie. Na linii Płock-Radziwie — Kutno.

kilom.	Stacja	Przyjazd	Odjazd	kilom.	Stacja	Przyjazd	Odjazd
0	Kutno osobowa		7.10	0	Płock-Radziwie		13.00
2	Kutno budowa	7.15	7.20	7	Łąck	13.35	13.45
14	Strzelece	8.00	8.30	18	Gostynin	14.20	14.50
28	Gostynin	9.20	9.50	32	Strzelece	15.40	16.10
39	Łąck	10.25	10.35	44	Kutno budowa	16.50	16.55
46	Płock-Radziwie	11.10		46	Kutno osobowa	17.00	

Na linii Warszawa — Toruń.

		Pospieszny 401 Warszawa-Gdańsk	Osobowy 411 Warszawa-Gdańsk	Osobowy 418 Warszawa-Gdańsk	Pospieszny 403 Warszawa-Toruń-Poznań	Osobowy 415 Warszawa-Bydgoszcz	Osobowy 417 Warszawa-Toruń
Warszawa Główna	ODJAZD	10.05	7.10	10.15	23.45	23.00	13.50
Kutno	PRZYJAZD	12.27	10.47	22.37	2.07	2.38	17.54
Kutno	ODJAZD	12.37	10.57	22.47	2.17	2.48	18.04
Włocławek	PRZYJAZD	13.38	12.15	0.16	3.16	4.18	19.18
Włocławek	ODJAZD	13.46	12.24	0.26	3.25	4.25	19.26
Aleksandrów	"	14.35	13.25	1.37	4.15	5.35	20.28
Toruń	PRZYJAZD	14.56	14.07	2.15	4.52	6.20	21.00
Inowrocław	"	—	14.27	6.06	5.27	8.59	22.43
Poznań	"	—	18.22	9.08	7.30	12.10	—
Bydgoszcz	"	15.48	15.32	3.36	—	7.37	—
Gdańsk	"	19.09	20.44	8.42	—	—	—

Na linii Toruń — Warszawa.

		Pospieszny 402 z Gdańska	Osobowy 412 z Gdańska	Osobowy 414 z Gdańska	Pospieszny 404 z Poznania	Osobowy 416 z Bydgoszczy.	Osobowy 418 z Torunia.
Toruń	ODJAZD	13.38	14.25	2.56	2.32	11.02	5.45
Aleksandrów	"	14.04	15.21	3.47	2.58	11.49	6.49
Włocławek	PRZYJAZD	14.54	16.16	4.54	3.47	12.50	7.40
Włocławek	ODJAZD	15.02	16.24	5.02	3.56	13.08	7.50
Kutno	PRZYJAZD	16.03	17.49	6.16	4.56	14.37	9.08
Kutno	ODJAZD	16.13	17.59	6.26	5.06	14.47	9.18
Warszawa Główna	PRZYJAZD	18.40	21.25	9.48	7.30	17.55	12.55

Aleksandrów — Ciechocinek.

Aleksandrów	ODJAZD	3.10	4.25	5.44	6.54	8.05	12.	13.30	15.30	17.30	19.00
Ciechocinek	PRZYJAZD	3.26	4.41	6.00	7.10	8.21	12.16	13.46	15.46	17.46	19.16

Ciechocinek — Aleksandrów.

Ciechocinek	ODJAZD	0.15	3.45	5.02	6.20	7.25	8.50	11.10	12.50	14.45	16.20	18.10	19.47
Aleksandrów	PRZYJAZD	0.33	4.03	5.20	6.38	7.43	9.08	11.28	13.08	15.03	16.38	18.28	20.05

„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ z kogutkiem

Znakomicie ułatwiają funkcje żołądka.  
Idealny środek przy zaparciach i przeciwko zbytnej otyłości.

SPRZEDAJĄ APTEKI I SKŁADY APTECZNE. 356/a

**Hurtownia Tytuniowa**  
Szczepana Praszkiwicz

294 PŁOCK, ULICA KOŚCIUSZKI 9.

poleca

HURT

wyroby tytuniowe,  
gilzy z watą i inne,  
także duże meble skrzynie.

DETAIL

**KUPCY POLSCY!**

nie zapominajcie, że

„REKLAMA“

TO DŹWIGNIA

Handlu i Przemysłu. (R)

KAPELMISTRZ

Wojskowy--Inwalida udziela lekcji

**gry**

na fortepianie, skrzypcach, mandolinie i gitarze.

Łaskawe zgłoszenia kierować należy do Domu Inwalidów dla Grudzińskiego. (R)

Ogłoszenia drobne.

Dom z 4 mieszkań dach pokryty papą i do tego jest przystawka duża zdrowo zbudowana z wszystkimi porządkami natychmiast do sprzedania. Wiadomość: wieś „Trzy Kopce“ gm. Duninów, pow. gostyńskiego u Konarskiego. 389

Poszukuję wspólnika do dobrze wprowadzonego interesu z kapitałem do 4 tysięcy zł. Oferty i adresy proszę składać Księgarnia Ziemi Mazow. Płock „pod Wspólnik“. 390—1

Szwajcar potrzebny do Restauracji Hotelu Warszawskiego, zgłaszać się do bufetu. 388—2—2

Koperty handlowe,  
Blankiety firmowe,  
Cyrkularze (R).

WYKONYWA

**Drukarnia**  
„Dziennika Płockiego“

Płock, ulica Kolegjalna nr. 8.  
Wejście na lewo z podwórza.

W KAŻDYM SKŁADZIE

biurze, urzędzie i lokalu  
powinien być zawsze pod ręką

„INFORMATOR PŁOCKI“

Żądać wszędzie

Skład główny w Administracji

„Dziennika Płockiego“ (R)

Kolegjalna, 8. Wejście na lewo z podwórza.